

## UZASADNIENIE

R. S. został obwiniony o to, że w dniu 7 lipca 2020 roku około godziny 17.30 w W. przy skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym na drodze publicznej w ten sposób, że kierował pojazdem marki F. o numerze rejestracyjnym (...) będąc w stanie nietrzeźwości i nie zachował należytej ostrożności w wyniku czego doprowadził do zderzenia z barierką zabezpieczającą, tj. o wykroczenie z art. 86 §1 k.w.

### ***Na podstawie całokształtu zgromadzonego na rozprawie głównej materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

R. S. w dniu 7 lipca 2020 roku około godziny 17.30 w W. poruszał samochodem marki F. o numerze rejestracyjnym (...) będąc w stanie nietrzeźwości. Skręcając w lewo z ulicy (...) w ulicę (...) doprowadził do zderzenia samochodu z barierką zabezpieczającą. W chwili zderzenia na skrzyżowaniu nie było innych pojazdów, jednak bezpośrednio za barierką chodnikiem spacerował M. S. wraz z córką. Następnie obwiniony pojechał w kierunku ulicy (...), gdzie o godzinie 17:40 pod numerem 21, na parkingu sklepu (...) zaparkował samochód. Po zaparkowaniu obwiniony wysiadł z samochodu i oglądał jego przód przez ok. 4 minuty, po czym o godzinie 17:44 przewrócił się na ziemię. Wstał po ok. 1 minucie. Następnie, o godzinie 17:51, do obwinionego podszedł A. S. w celu odebrania kluczyków i uniemożliwienia mu dalszej jazdy podejrzewając, że jest pod wpływem alkoholu. R. S. miał problemy z poruszaniem się, był w stanie wskazującym na spożycie alkoholu. Po chwili na parking przyszedł także M. S.. Po interwencji M. S. i A. S. obwiniony oddalił się od samochodu pieszo w kierunku ulicy (...), nie zamykając pojazdu. W tym czasie M. S. zadzwonił na policję i zgłosił zdarzenie.

Policjant R. R. nie zastał obwinionego na parkingu przy ulicy (...) o godzinie 18.15, gdy przyjechał na wskazane przez M. S. miejsce. Obwiniony nie przebywał również w swoim miejscu zamieszkania. Po powrocie do zaparkowanego samochodu, w czasie sporządzania dokumentacji przez st. sierż. R. R., R. S. powrócił na parking. Miał obtarte czoło z lewej strony. Oświadczył, że się przewrócił i nie potrzebuje pomocy medycznej. Początkowo nie przyznawał się do kierowania pojazdem, jednak później stwierdził że spożywał alkohol po zaparkowaniu pojazdu na parkingu. Wyczuwalna była od niego woń alkoholu.

Stan trzeźwości obwinionego został sprawdzony urządzeniem AlcoSensor IV w godzinach 19:12 i 19:14, które wykazało, że w powietrzu wydychanym przez obwinionego znajdował się alkohol etylowy w stężeniu odpowiednio: 1,30 mg/l, 1,38 mg/l. Następnie stan trzeźwości R. S. został sprawdzony na Komisariacie Policji W. U. urządzeniem Alkometr A.2.0 nr (...) w godzinach 20:44, 20:47 i 21.25, które wykazało, że w powietrzu wydychanym przez obwinionego był alkohol etylowy w stężeniu odpowiednio 1,22 mg/l, 1,12 mg/l i 1,10 mg/l. Następnie obwiniony został przetransportowany do szpitala przy ul. (...), gdzie pobrano od niego trzykrotnie krew o godzinie 22:10, 22:40, 23:10. Badania pobranych próbek krwi wykazały, że znajdował się w nich alkohol etylowy w stężeniu odpowiednio: 2,34 promila, 2,27 promila, 2,16 promila. Badanie obwinionego urządzeniem AlcoSensor IV o godzinie 01:33 wykazało, że powietrzu wydychanym przez obwinionego znajdował się alkohol etylowy w stężeniu 00,95 mg/l.

W Szpitalnej Izbie Przyjęć w (...) Szpitalu (...) przy ul. (...) w W. stwierdzono u obwinionego powierzchowny uraz głowy.

Samochód obwinionego został poddany oględzinom. St. sierż. R. R. stwierdził porysowany zderzak przedni po prawej stronie, wyjęty z zaczepów, złamany w części dolnej. Tożsame uszkodzenia auta zauważył M. S..

Obwiniony był uprzednio jednokrotnie rejestrowany za wykroczenie w ruchu drogowym - 30 maja 2018 roku ze względu na spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego (kolizja). Przyznano mu wówczas 6 punktów karnych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: notatki urzędowej k. 4, protokołu zatrzymania osoby k. 5, notatki urzędowej k. 7-8, szkicu k. 9, protokołu oględzin k. 10, zeznań świadka M. S. k. 55-56, 13, zeznań świadka R. R. k. 64-65, 11-12, zeznań świadka A. S. k. 65, 53-54 akt sprawy o sygn. VIII K 88/21, a także następujących dowodów znajdujących się w aktach sprawy o sygn. VIII K 88/21: protokołów badania wraz ze świadectwami wzorcowania k. 6-9, karty informacyjnej k. 17, notatki urzędowej k. 35, sprawozdań z protokołem k. 39-41, 44-46, 49-51, protokołu oględzin z płytą k. 59-61, zdjęcia k. 62, opinii toksykologicznej k. 63-67, a nadto częściowo wyjaśnień obwinionego k. 54-55, 15.

Obwiniony, przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przeciwko R. S. podejrzanemu o czyn z art. 178a § 1 k.k. pod sygnaturą KPD-I4241/20, nie przyznał się do kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz wyjaśnił, że nie odczuł, by uderzył w jakąkolwiek przeszkodę. Nadmieniał, że alkohol spożywał dopiero na parkingu przy ul. (...) w W., po zaparkowaniu pojazdu oraz wyjęciu kluczyków ze stacyjki. Było to 0,5 litra wódki w ciągu około 30 minut. Podczas postoju na parkingu, nieznaną mu osobą podeszła do niego, gdyż zauważyła, że spożywa alkohol w aucie i poinformowała go, że zadzwoni na Policję. R. S. wyjaśnił, że opuścił pojazd, nie pamięta jednak czy zamknął go kluczykiem, a następnie udał się do swojego domu znajdującego się 300-400 metrów od parkingu. W domu ponownie spożył alkohol w postaci 200 ml wódki, gdyż był zdenerwowany. Mężczyzna wrócił na parking przy ul. (...), by upewnić się, że pojazd jest zamknięty. Na miejscu zastał funkcjonariuszy Policji, którzy zbadali jego stan trzeźwości. R. S. wskazał nadto, że nie pojechał od razu do domu spożywać alkoholu, gdyż ma trudne relacje z żoną (k. 15).

Obwiniony R. S. na rozprawie nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Według jego relacji, wyszedł z pracy o godzinie 16.30 i nie spożywał alkoholu w pracy i zanim doszło do kolizji. Wyjaśnił, że nie poczuł obtarcia o barierki, a jego samochód już wcześniej miał obtarcia na zderzaku w kilku miejscach. Po zaparkowaniu auta na parkingu obwiniony miał spożyć alkohol (pół litra wódki Soplica, orzech laskowy, w przeciągu 10-15 minut), który wcześniej zakupił, przy wyłączonym silniku. Następnie miał udać się do domu, gdzie ponownie spożył alkohol (200 lub więcej gram różnego rodzaju alkoholi). W czasie spożywania alkoholu niczego nie jadł. Wrócił potem do auta aby sprawdzić, czy je zamknął. Na miejscu zastał patrol policji, któremu przyznał, że jest to jego auto, jednak czuł się niewinny twierdząc, że nie spożywał alkoholu przy jeździe samochodem (k. 54-55).

Sąd nie dał wiary większości wyjaśnień obwinionego. Jedynie w zakresie ogólnego przebiegu wydarzeń, tj. odnośnie okoliczności, że obwiniony przyjechał samochodem na parking, a następnie udał się do domu, po czym wrócił z powrotem na parking celem upewnienia się, czy zamknął samochód, jego wyjaśnienia pokrywają się z pozostałym zebrany materiał dowodowy i tylko w tym zakresie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego. Pozostałe szczegóły zdarzenia z dnia 7 lipca 2020 roku, tzn. kwestię trzeźwości obwinionego oraz fakt zderzenia jego pojazdu z barierą ochronną, Sąd ustalił na podstawie innych przeprowadzonych dowodów, nie dając wiary wersji przedstawionej przez obwinionego.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadków M. S., A. S. oraz R. R.. Świadczenie ci złożyli zeznania, których treść była wyczerpująca, wiarygodna, wzajemnie się uzupełniająca oraz zgodna z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym nagraniami z monitoringu obejmującego parking, na którym swój pojazd zaparkował obwiniony. Świadczenie opisali przebieg wydarzeń z dnia 7 lipca 2020 r. w zakresie w jakim byli bezpośrednimi obserwatorami wydarzeń. Świadczenie opisali zachowanie obwinionego, które świadczyło o upojeniu alkoholowym. Wskazali oni na m.in. chwiejny krok obwinionego, jego bełkotliwą mowę. Świadek R. R. wskazał ponadto na zapach alkoholu, jaki się wokół niego unosił. Świadek M. S. opisał zaś przebieg jazdy obwinionego, w tym przede wszystkim moment zderzenia jego pojazdu z barierą ochronną. Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia wiarygodności zeznaniom wskazanych świadków. Świadczenie ci emocjonalnie nie byli zaangażowani w sprawę, są świadkami obiektywnymi, nie mającymi żadnego interesu w przedstawianiu faktów w sposób odmienny niż miały one w rzeczywistości przebieg, a przez to w pełni wiarygodnymi.

Okoliczności podane przez świadków znajdują swoje potwierdzenie w innych dowodach nieosobowych: badaniach krwi i powietrza oraz nagraniach z monitoringu na parkingu przy ul. (...), które zostały poddane oględzinom. Z nagrań wynika m.in., że obwiniony w bardzo krótkim czasie po zatrzymaniu pojazdu wysiadł z niego (w trakcie

jednej sekundy), obchodził samochód od strony maski przez kilka minut, a następnie przewrócił się i przez dłuższy czas nie podniósł się z ziemi. Nagrania z monitoringu w sposób jednoznaczny stoją w sprzeczności z twierdzeniami obwinionego, że po zaparkowaniu pojazdu przez 10-15 minut (30 minut – zgodnie z wyjaśnieniami złożonymi w dochodzeniu) pił wódkę w pojeździe, a następnie z niego wyszedł i udał się do domu. Obwiniony wysiadł z pojazdu właściwie bezpośrednio po zaparkowaniu, a tym samym nie miał czasu na spożycie pół litra alkoholu przed opuszczeniem samochodu marki F.. Nadto jego przerwócenie się obok auta i leżenie na ziemi przed czas dłuższy niż czas potrzebny do podniesienia się jednoznacznie wskazują na to, że jadąc pojazdem był pod wpływem alkoholu, a nie, że spożył go bezpośrednio przed opuszczeniem pojazdu.

Okoliczność, że obwiniony był w stanie nietrzeźwości w dniu 7 lipca 2020 roku Sąd ustalił na podstawie dowodów osobowych i nieosobowych. Jak wynika z protokołów badań krwi oraz wydychanego powietrza, obwiniony niewątpliwie tego dnia znajdował się w stanie nietrzeźwości - o godzinie 19:14 zawartość alkoholu w 1 dm sześciennym wydychanego powietrza wynosiła 1,38mg (podczas gdy stan nietrzeźwości zgodnie z definicją z art. 115 §16 k.k. zaczyna się, gdy przekracza on 0,25 mg), zaś krew zbadana o godzinie 22:10 wykazała obecność 2,34 promila (podczas gdy stan nietrzeźwości zgodnie z definicją z art. 115 §16 k.k. zaczyna się, gdy przekracza on 0,5 promila). Wartości te więc kilkukrotnie przekroczyły wskazane w kodeksie karnym minimalne progi. Ponadto, świadkowie wskazali na zachowanie obwinionego wskazujące na stan upojenia alkoholowego w niedługim czasie po opuszczeniu przez niego pojazdu na parking.

Obwiniony wyjaśnił, że alkohol w ilości 500 ml wódki spożył dopiero po zaparkowaniu auta, przy wyłączonym silniku, po czym nie prowadził samochodu. Następnie zaś miał ponownie spożyć alkohol w domu i dopiero wrócić na parking. W kontekście wskazanych wyżej dowodów oraz przede wszystkim przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego z zakresu toksykologii wyjaśnienia te ocenić należy jako całkowicie niewiarygodne i stanowiące jedynie próbę uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

Wskazać należy, że biegły z zakresu toksykologii Z. W. w swojej pisemnej opinii wskazał, że konsumpcja alkoholu jedynie po zdarzeniu, w ilości wskazanej przez podejrzanego nie mogłaby wytworzyć tak wysokiego stężenia alkoholu jakie zostało ujawnione w badaniach powietrza wydychanego i krwi. Ujawnione stężenia mogłaby wygenerować konsumpcja alkoholu o godzinie 16:00 pod postacią 300 ml wódki 40% obj., a następnie dodatkowa konsumpcja alkoholu na krótko przed przyjazdem policji w łącznej ilości 700 ml wódki smakowej 30% obj. Soplica orzech laskowy. Wówczas, w chwili zdarzenia, tj. ok. godziny 17:40 stężenia alkoholu we krwi u obwinionego byłoby na poziomie 1,1-1,3 promili.

W ocenie Sądu, wskazana opinia jest pełna, rzeczowa i logiczna, biegły w dostateczny i przekonujący sposób uzasadnił zajęte stanowisko, a Sąd nie znalazł żadnych podstaw do jego kwestionowania. Również z punktu widzenia wskazań wynikających z zasad logiki i zasad doświadczenia życiowego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wniosków opinii, która w konsekwencji stanowiła podstawę do dokonania ustaleń w sprawie, jak również była pomocna przy weryfikacji wersji zdarzenia zaprezentowanego przez obwinionego.

Zgromadzone w sprawie dokumenty stanowiły w ocenie Sądu wiarygodne dowody w sprawie, bowiem ich autentyczność ani prawdziwość treści nie budziły wątpliwości ani nie były kwestionowane przez strony.

Biorąc pod uwagę treść powyższej opinii, zeznania świadków, nagrania monitoringu oraz doświadczenie życiowe Sąd doszedł do przekonania, że w chwili, gdy obwiniony doprowadził do zderzenia samochodu z barierą zabezpieczającą, tj. ok. godziny 17.30 znajdował się w stanie nietrzeźwości.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 86 § 1 i 2 kw kto, będąc w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka, na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Wykroczenie to

jest wykroczeniem materialnym, dla jego bytu jest bowiem niezbędne spowodowanie określonego skutku w postaci zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

W niniejszej sprawie ustalono, że obwiniony znajdował się w stanie po użyciu alkoholu. Definicja "stanu po użyciu alkoholu" zawarta jest w art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2137), zgodnie z którym: stan po użyciu alkoholu zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do: (1) stężenia we krwi od 0,2‰ do 0,5‰ albo (2) obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm<sup>3</sup>. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości w art. 46 ust. 3 zawiera również definicję stanu nietrzeźwości, która zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do: (1) stężenia we krwi powyżej 0,5‰ alkoholu, (2) obecności w wydychanym powietrzu powyżej 0,25 mg alkoholu w 1 dm<sup>3</sup>.

W niniejszej sprawie obwiniony miał we krwi w chwili zdarzenia ok. 1,1-1,3 promila, który można bez wątpliwości kwalifikować jako stan nietrzeźwości. W tym miejscu należy wskazać, że stan po użyciu alkoholu ma tylko granicę dolną wynoszącą 0,2‰ we krwi lub 0,1 mg w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza, a kiedy przekracza 0,5‰ we krwi lub 0,25 mg w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przechodzi w stan "nietrzeźwości", nie przestając być stanem "po użyciu alkoholu". Jak wskazał Sąd Najwyższy: "Jeśli stan po użyciu alkoholu po przekroczeniu określonej granicy przechodzi w stan nietrzeźwości, to nie oznacza, że przestaje być stanem po użyciu alkoholu" (post. SN z 7 czerwca 2002 r., I KZP 14/02, OSA 2003, Nr 1, s. 68).

Stwierdzić zatem należy, że w niniejszej sprawie obwiniony wypełnił przesłankę pozostawania w stanie po użyciu alkoholu.

Ponadto, oceniając zachowanie obwinionego, należy zauważyć, że spowodował on zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zagrożenie to było związane z naruszeniem art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Obowiązek, nałożony na każdego kierującego jakimkolwiek pojazdem drogowym w przepisie art. 3 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym jest sformułowany w sposób tak oczywisty i przejrzysty, że nie powinien budzić jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych. Jest logicznym, iż biorąc pod uwagę ryzyko związane z komunikacją drogową, każdy uczestnik ruchu jest zobligowany do zachowania ostrożności i ograniczonego zaufania do innych użytkowników drogi w każdym czasie, a szczególną ostrożność, czyli dodatkowo wzmoczoną czujność, winien zachować użytkownik drogi w niektórych sytuacjach przewidzianych przepisami o ruchu drogowym. Jak wskazano w wyroku SN z dnia 16 lipca 1976 r., (VI KRN 135/76, OSNKW 1976, nr 10-11, poz. 130), każdy kierowca jest obowiązany do prowadzenia pojazdu samochodowego z należytą ostrożnością, a więc do przedsięwzięcia takich czynności, które zgodnie ze sztuką i techniką prowadzenia pojazdów samochodowych są obiektywnie niezbędne do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także do powstrzymania się od czynności, które mogłyby bezpieczeństwo zmniejszyć.

"Szczególna ostrożność" jest kwalifikowaną postacią "ostrożności", tzn. podwyższoną do granic gwarantujących skuteczność reakcji, przede wszystkim w przypadku zmieniającej się nieoczekiwanej sytuacji na drodze. Dotyczy ona tylko kierujących i pieszych oraz obowiązuje, m.in. przy zmianie kierunku jazdy lub zajmowanego pasa ruchu (art. 22 ust. 1 p.r.d.), jak również przy zbliżeniu się pojazdem do skrzyżowania (art. 25 ust. 1 p.r.d.). Nie ulega wątpliwości, że R. S. był obowiązany do zachowania szczególnej ostrożności, zmieniał on bowiem kierunek jazdy na skrzyżowaniu ulic (...).

Sąd ustalił, że obwiniony uderzył w barierę zabezpieczającą, którą oddzielała ulicę od chodnika i szkoły, a zatem należy stwierdzić, że obwiniony nie zachował szczególnej ostrożności poruszając się swoim pojazdem na skrzyżowaniu. Kierujący ma bowiem obowiązek nie tylko prowadzić pojazd zgodnie z obowiązującymi nakazami i zakazami,

lecz winien on także prowadzić pojazd w sposób rozważny i ostrożny. W niniejszej sprawie obwiniony zaniechał zachowania szczególnej ostrożności w strefie zamieszkania i spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz pozostawał w stanie po użyciu alkoholu. Tym samym obwiniony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 86 § 1 i 2 k.w.

Od strony podmiotowej zachowanie obwinionego charakteryzuje winą nieumyślną. Obwiniony bowiem z pewnością nie mając zamiaru popełnienia wykroczenia, tj. spowodowania zagrożenia, popełnił je jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał (art. 6 § 2 k.w.). Obwiniony miał świadomość tego, że zbliża się do skrzyżowania, zmienia kierunek jazdy, a co za tym idzie - miał świadomość konieczności zachowania szczególnej ostrożności. Kierując pojazdem w stanie nietrzeźwości musiał zdawać sobie sprawę z ograniczenia swojej zdolności do podejmowania właściwych czynności jako kierujący samochodem, w szczególności w miejscach takich jak skrzyżowania, wymagających zachowania szczególnej ostrożności. Pomimo tego kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości i doprowadził do zderzenia z barierą ochronną.

Spoleczna szkodliwość czynu zarzuconego obwinionemu jest, mając na uwadze dyrektywy art. 47 § 6 kw, znaczna. Obwiniony swoim zachowaniem spowodował zagrożenie w ruchu drogowym, powodując równocześnie, w stanie nietrzeźwości, zderzenie się jego pojazdu z barierą zabezpieczającą, za którą bezpośrednio znajdowali się piesi, a w dalszej odległości znajdowała się szkoła. Podkreślenia także wymaga bardzo wysoki stopień upojenia alkoholowego u obwinionego. R. S. nie zastosował się do zakazu prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości, jak również do obowiązku zachowania szczególnej ostrożności przy zmianie kierunku jazdy oraz na skrzyżowaniu.

Mając na uwadze powyższe, jak też przesłanki wymiaru kary z art. 33 k.w. i uwzględniając cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego, Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 2.000 zł, która to kara z pewnością spełni swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze. Jest to, w ocenie Sądu, kara, sprawiedliwa i uzasadniona chociażby stopniem społecznej szkodliwości czynu przypisanego obwinionemu, a w szczególności okolicznością popełnienia czynu w stanie nietrzeźwości.

Sąd nie doszukał się w przedmiotowej sprawie okoliczności łagodzących. Wysokość grzywny jest więc adekwatna do możliwości zarobkowych, stosunków rodzinnych i majątkowych obwinionego. Obwiniony jest osobą dojrzałą i doświadczoną życiowo, a zatem powinien sobie zdawać sprawę z konsekwencji popełnienia wykroczenia.

W konsekwencji rozstrzygnięcia należało od obwinionego zasądzić tytułem kosztów procesu, na podstawie art. 118 §1 k.p.w., kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków w postępowaniu o wykroczenia (§3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia, Dz.U.2017.2467) i 20 zł tytułem zryczałtowanych wydatków ponoszonych w toku czynności wyjaśniających (§2 wskazane Rozporządzenia). Ponadto Sąd zasądził od obwinionego kwotę 200 zł tytułem opłaty od kary grzywny, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223) jako 10% wymierzonej kary grzywny. W ocenie Sądu brak jest podstaw do zwolnienia obwinionego od ponoszenia kosztów sądowych, albowiem ich wysokość nie jest duża, a tym samym obwiniony ma możliwość ich uiszczenia, a koszty te są tylko i wyłącznie wynikiem zachowania obwinionego niezgodnego z podstawowymi zasadami ruchu drogowego.

Biorąc pod uwagę powyższe należało orzec jak na wstępie.

Sędzia G. K.

## ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem proszę doręczyć obrońcy.

Sędzia G. K.